

Biesiadne, Chciało się Zosi jagódek

Chciało się Zosi jagódek
Kupić ich za co nie miała
Jaś ich miał pełen ogródek
Ale go prosić nie śmiała

Wnet sobie sposób znalazła
Rankiem się z chatki wyrwała
Cicho przez płotek przelazła
Jasiowi wiśnie objadła

Poznał się Jasio na szkodzie
Wróble to mówił zrobiły
Postawił strachy w ogrodzie
Nie będą odtąd gościły

Zosia się strachów nie bała
Szczęśliwie płotek przebyła
Z swojej się sztuki naśmiała
I nową szkodę zrobiła